

# Skandal: polski urzędnik w egzotycznym towarzystwie na Ukrainie



Konflikt na Ukrainie doprowadził do niespotykanego do tej pory wzrostu aktywności grup agresywnych i ekstremistycznych, także w Polsce. Krajowi wielbiciiele rasistowskiego ekstremizmu epatującego symboliką nazistowską ruchu azowskiego, którego uzbrojone niedobitki likwidowane są przez wojska rosyjskie, nie obawiają się w sposób otwarty eksponować poparcia dla swoich ukraińskich przyjaciół. Niestety, dotarliśmy do informacji, że ekstremistom nawołującym do ludobójstwa towarzyszą tam również „urzędnicy publiczni.

## Polscy fani Waffen-SS i Azowa

Jeden z naszych oburzonych informatorów mający dostęp do mediów społecznościowych polskich, rasistowskich, faszyzujących ekstremistów z grupy tzw. szturmowców, przekazał nam niedawno zdjęcia z wycieczki pseudonacjonalistów na Ukrainę. Na zdjęciach tych widać niejakiego **Witolda Dobrowolskiego**, publicystę „miesięcznika narodowo-radykalnego” „Szturm”. *„Rozbawieni czerwonoarmiści mijają ułożone specjalnie pod kronikę filmową ciała obrońców Reichstagu. Stolicy narodowo-socjalistycznego snu przed czerwoną nawałą bronili antykomunistyczni przedstawiciele niemal każdej narodowości”* – [pisał](#) o zwycięstwie nad III Rzeszą z 1945 roku w jednym z artykułów. W innym miejscu na tych samych łamach [zachwycał się](#) żołnierzami francuskiej dywizji Waffen-SS

„Charlemagne”, twierdząc, że byli oni prawdziwymi „rycerzami”.



Pierwszy z lewej: W. Dobrowolski na marszu tzw. szturmowców



W. Dobrowolski

W 2020 roku zatrzymany został przez białoruskie organy i wydany z tego kraju. Przed kamerami TVP paradował z podbitym

okiem, które miało świadczyć o okrutnych metodach służb bezpieczeństwa w Mińsku. Według władz białoruskich, grupa polskich radykałów starała się wówczas wywoływać zamieszki i prowokować do agresji demonstrantów, którzy wylegli na ulice po sierpniowych wyborach prezydenckich. Planowana kolorowa rewolucja się nie udała. Nie pomógł propagandowy Biełsat i jego kanał Nexta w Telegramie, nie pomógł Dobrowolski i jemu podobni.



W. Dobrowolski (z lewej) promowany przez rządowe media po wydaleniu z Białorusi w 2020 roku.

Na fotografiach polskich ekstremistów zrobionych na Ukrainie widzimy też innego „szturmowca”, niejakiego **Miłosza Jezierskiego**. Dawny działacz Młodzieży Wszechpolskiej, Polak mieszkający w Szwecji, gdzie – jak informują osoby go znające – współpracował i brał udział w demonstracjach neonazistowskiego Nordyckiego Ruchu Oporu (NMR). Na zdjęciach z Ukrainy pozuje, zadowolony, że ktoś dał mu do potrzymania popularnego „kałasznikowa”.



**Witold Dobrowolski** jest w miejscowości **Kijów** z **Олена Олександрівна** i 2 innymi użytkownikami.

1 godz. • Kijów • 🧑🏿🧑🏿🧑🏿



Dzisiaj dotarliśmy z zebraną pomocą do chłopaków walczących na froncie, w tym oddziałów służących w ramach obrony terytorialnej „Azow”. Wkrótce reszta potrzebnych rzeczy trafi również do formacji funkcjonujących w ramach Sił Zbrojnych Ukrainy. Podziękowania dla wszystkich zaangażowanych od obrońców Europy przed Moskalami.

Слава Україні! Сława Polsce!



Wpis W. Dobrowolskiego z wyjazdu do „Azowa” na Ukrainę.



KOKOSZ86  
Uzhorod



172 polubienia

kokosz86 Slavize your vacations. #ukraine  
#nationalism #training #rifle #ontour... więcej

Zobacz wszystkie komentarze: 6

14 kwietnia 2019 • Zobacz tłumaczenie



M. Jezierski pozuje z automatem na tle symboli popularnych w ruchu neonazistowskim.

### **W towarzystwie ukraińskiej wielbicielki nazizmu**

Polscy sympatycy rasistowskich band z Ukrainy nie ukrywali, że organizują pomoc i wsparcie dla pułku „Azow”. Wśród ich gospodarzy widocznych na zdjęciach znalazła się m.in. **Jelena Siemieniaka**, odpowiedzialna w skrajnie prawicowym Korpusie Narodowym oraz w ruchu azowskim za kontakty zagraniczne. Stało się o niej głośno, gdy uzyskała stypendium w wiedeńskim Instytucie Nauk o Człowieku. Wkrótce, gdy wyszły na jaw jej otwarcie nazistowskie fascynacje, instytut [cofnął](#) stypendium ustalone na 1800 euro miesięcznie, a działaczka „Azowa” zmuszona została do powrotu na Ukrainę.



J. Siemieniaka pozuje wraz z koleżankami z flagą ze swastyką.

### **Urzędnik w otoczeniu środowiska bandytów?**

Wśród polskich faszyzujących ekstremistów znalazł się na Ukrainie również polski urzędnik. Na fotografiach w mediach społecznościowych swoją obecność obok Dobrowolskiego i reszty zaznacza [Damian Duda](#), na co dzień szef Wydziału Polityki Informacyjnej Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, jednostki podległej Prezesowi Rady Ministrów, odpowiedzialnej za kwestie bezpieczeństwa i reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych oraz

kryzysowych.



Pierwszy z lewej – „szturmowiec” M. Jezierski, trzeci – D. Duda, obok – W. Dobrowolski. J. Siemieniaka.

Podsumujmy: w wyjeździe do ukraińskich rasistowskich ekstremistów z ruchu azowskiego, wraz z polskimi pseudonacjonalistami ze środowiska faszyzującego „Szturmu” udział bierze czynny urzędnik państwowy. Nie wiemy czy robi to w ramach urlopu (wówczas to, formalnie rzecz biorąc, wyłącznie jego sprawa), czy też w dniach, w których pełnić powinien obowiązki służbowe. Jednocześnie bojówki z tego samego środowiska napadają na ludzi nie podzielających ich poglądów w Polsce, m.in. **Krystiana Jachacego** (Praca Polska), **Kamila Klimczaka** (Klub im. Romana Dmowskiego), uczestników spotkania Klubu Myśli Polskiej w Łodzi. Odwołując się do opacznie rozumianego nacjonalizmu, próbują terroryzować tych, którzy nie podzielają ich absurdalnej wizji świata. Na razie w kraju atakują uzbrojeni w pałki, kastety i noże. Wkrótce mogą jednak sięgnąć po drastyczniejsze metody. W końcu ich ukraińskich idoli z „Azowa” oskarżano wielokrotnie o stosowanie tortur, zabójstwa i zbrodnie wojenne.

---

# Zbyt podobne, żeby spać spokojnie...



Mimo upływu 79 lat od ludobójstwa dokonanego na Polakach przez ukraińskich zwyrodnialców i psychopatów z OUN – UPA na Wołyniu i Małopolsce Wschodniej, ich potomkowie, jak widać posiadający te same geny, które pompują tę samą hajdamacką krew, robią dziś dokładnie to samo co ich przodkowie, nawiązując do ludobójczych tradycji swoich ojców i dziadów, odwołując się zarazem nie tylko do zbrodniczych idei swoich antenatów, ale jak widać równie ochoczo, powielając ich czyny.

I znów, tak jak na Wołyniu te same metody wobec ludzi nie podzielających nazistowskich poglądów ich banderowskich oprawców. Przyjdzie jednak czas, prędzej, czy później, że świat dowie się prawdy. Dość już nazizmu i wszystkiego co jest z nim związane. Czy świat już zapomniał ile dziesiątek milionów ludzi pochłonęła wywołana przez niemieckich narodowych socjalistów druga wojna światowa, za którymi wyszli z czeluści najgłębszej otchłani ich naśladowcy, którzy stworzyli na ziemi dosłowne piekło, którego, nie wolno nam nigdy zapomnieć? Czy świat udaje, że jest ślepy na to kim są ukraińscy szowiniści i ich zbrodnicze formacje czasu obecnego, chlubiący się, że ich wzorami, do których nawiązują, są najwięksi ludobójcy w historii świata spod znaku OUN – UPA i SS Galizien, których to zbrodniczych, ukraińskich formacji kolaboranckich w służbie III Rzeszy, idee, były wprost

zaczerpnięte z ideologii niemieckiej NSDAP ? A w końcu, gdzie podziały się ideały, gdzie człowieczeństwo, którymi to frazesami wycierają dziś sobie swoje brudne gęby, z minami zatroskanych prawami człowieka, kanalie bez sumienia, zwani politykami z tzw. „demokracji” świata zachodu, który chyba dla jaj określają mianem wolnego świata, z którym świat zachodu, nigdy nie miał nic wspólnego... Natomiast gdy padają nazwy takich państw jak Jugosławia, Libia, Irak, Syria i Palestyna, wtedy świat nagle zamyka oczy i swoje brudne sumienia, udając, że niczego nie widzi, niczego nie pamięta, w ogóle nie ma tematu, choć ofiary do dziś upominają się o sprawiedliwość.

## **Dzicz banderowska**

Dzicz banderowska przywiązuje ludzi do słupów, drzew i znaków drogowych, a potem bez opamiętania i żadnych hamulców, bestialsko katuje nawet kobiety i dzieci.

TORTURY STOSOWANE NA LUDNOŚCI POLSKIEJ PRZEZ ORGANIZACJĘ UKRAIŃSKICH  
NACJONALISTÓW (OUN)-UKRAIŃSKĄ POWSTAŃCZĄ ARMİĘ (UPA)  
W LATACH 1939-1947  
FOLTERUNGEN DES POLNISCHEN VOLKS IN DEN JAHREN 1939-1947 DURCH  
DIE ORGANISATION UKRANISCHER NATIONALISTEN UND DER UKRANISCHEN ARMEE



113. Ściskanie kilku ofiar razem drutem kolczastym.

Mehere Opfer wurden mit einem Stacheldraht gebunden.

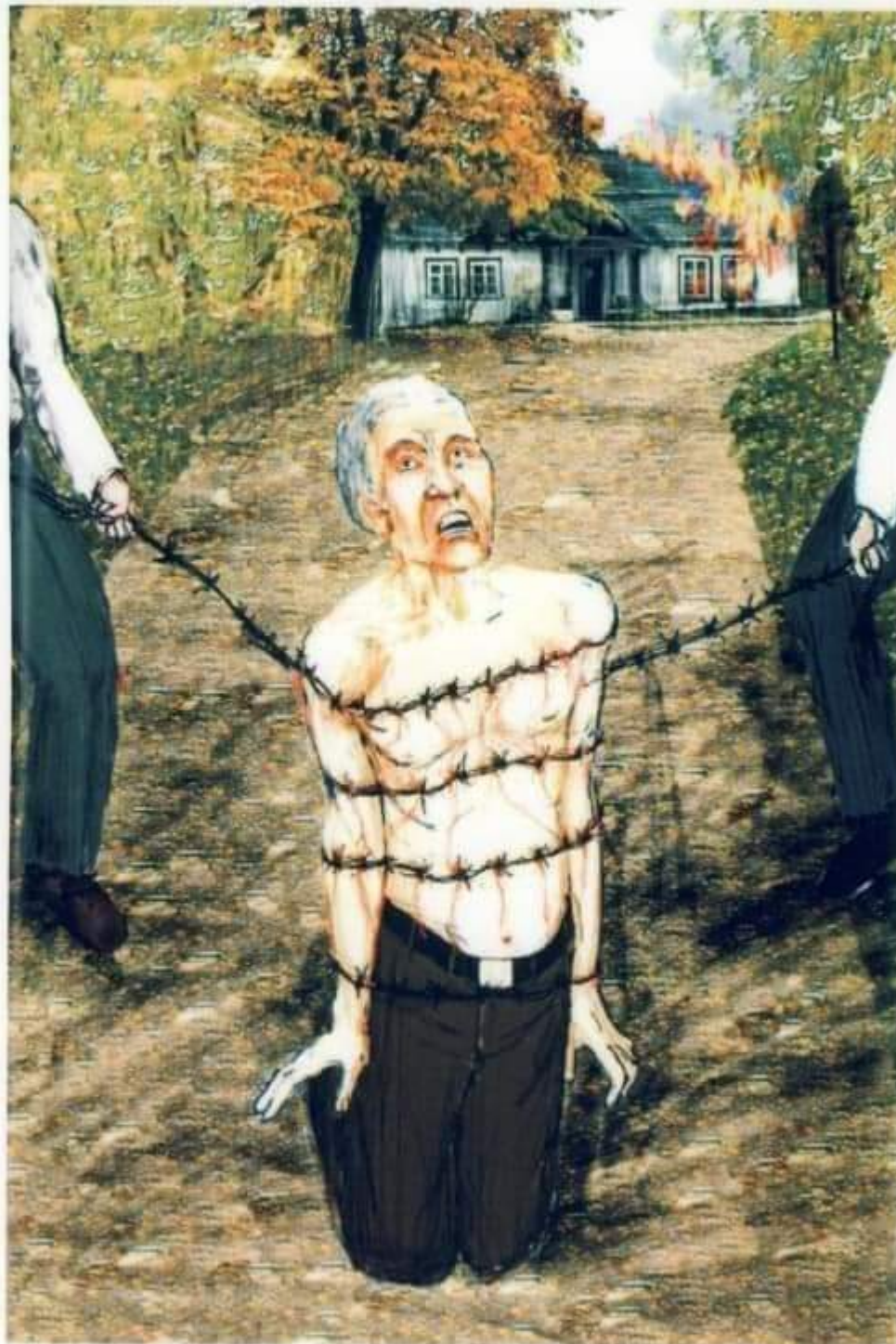
MATASZÓWKA, pow. Łuck  
woj. wołyńskie, sierpień 1943  
MATASZÓWKA, der Kreis Łuck  
die Woiwodschaft wołyńskie, August 1943



***Ukraina 2022 r.***

TORTURY STOSOWANE NA LUDNOŚCI POLSKIEJ PRZEZ ORGANIZACJĘ UKRAIŃSKICH  
NACJONALISTÓW (OUN)-UKRAIŃSKĄ POWSTANCZĄ ARMİĘ (UPA)  
W LATACH 1939-1947

FOLTERUNGEN DES POLNISCHEN VOLKS IN DEN JAHREN 1939-1947 DURCH  
DIE ORGANISATION UKRANISCHER NATIONALISTEN UND DER UKRANISCHEN ARMEE



111. Sciskanie ofiary drutem kolczastym.

Das Opfer wurde mit einem Stacheldraht  
gebunden.

WYSZOGRODEK, pow. Krzemieniec,  
woj. wołyńskie, maj 1943  
WYSZOGRODEK, der Kreis Krzemieniec  
die Woiwodschaft wołyńskie. Mai 1943



***Ukraina 2022 r.***

**„Bohater” z SS-Galizien**



*A co tam ma na plecach ten bohater?*

TVN24 prezentuje symbole nazistowskie



***Na antenie stacji TVN24 opublikowano materiały z Ukrainy, w których bez żadnego komentarza prezentowano banderowską flagę, portrety liderów OUN-UPA, a nawet swastykę.***

W miniony weekend w porannym programie na antenie TVN24 „Wstajesz i wiesz” opublikowano materiały z Ukrainy, w których wyraźnie widoczna jest symbolika banderowska, a także neonazistowska.

Najpierw pokazano materiał dotyczący reportażu „Oddział Wowy staje do walki”, poświęcony jednemu z oddziałów ukraińskiej obrony terytorialnej, a ściślej 7. rotę obrony terytorialnej Kijowa, którego działaniom towarzyszył reporter stacji TVN. W programie pokazano Wałerija Dolinowskiego ps. Hucul, dowódcę jednej z rot obrony terytorialnej Kijowa, wypowiadającego się w towarzystwie zamaskowanych, uzbrojonych członków swojego oddziału.

W tle, na ścianie, bezpośrednio obok dużej ukraińskiej flagi państwowej wisiała czerwono-czarna flaga OUN-UPA. Eksponowano tam też inne elementy symboliki banderowskiej. Poniżej flag wisiały portrety Romana Szuchewycza, głównodowodzącego UPA, odpowiedzialnego za ludobójstwo popełnione na Polakach, oraz

lidera OUN, Stepana Bandery. Symbole te były świetnie widoczne w programie, ich eksponowanie nie spotkało się z reakcją prowadzącego ani stacji.

Później wyemitowano relację polskiej wolontariuszki z Charkowa, miasta będącego od końca lutego obiektem ataków rosyjskiej armii oraz licznych ostrzałów i nalotów. Przedstawiała ona parę Ukraińców, których przedstawiła imionami Anastazja i Antonio, którzy tego dnia mieli się pobrać. Podczas rozmowy, z boku za parą Ukraińców, na półce wyraźnie widoczna jest plakietka lub tabliczka z wrytą swastyką. Również w tym przypadku nie zostało to w żaden sposób skomentowane.

## TVN24 swastyka w relacji z Charkowa



**Dowody rozstrzeliwania jeńców rosyjskich przez neonazistów ukraińskich**



New York Times dotarł do nagrania mającego być dowodem rozstrzeliwania rosyjskich jeńców przez żołnierzy walczących po stronie ukraińskiej.

W poniedziałek w sieci pojawiło się [nagranie](#) mające pokazywać, jak ukraińscy żołnierze zabijają rosyjskiego jeńca – podaje Business Insider powołując się na gazetę New York Times, która zweryfikowała nagranie. Na nagraniu, wykonanym najwyraźniej przez członka ukraińskiego oddziału, widać co najmniej czterech rosyjskich żołnierzy leżących w kałużach krwi na drodze. Można ich zidentyfikować po białych opaskach na ramieniu, noszonych zazwyczaj przez Rosjan. Jeńcy mają naciągnięte na głowę kurtki. Jeden z nich porusza się i ciężko oddycha. „Patrz, on jeszcze żyje, charczy” – słychać komentarz z kadru.

W kadrze pojawia się lufa karabinu i w stronę jeńca padają dwa strzały. Mimo to żołnierz wciąż rzezi. Wówczas pada trzeci strzał, po którym jeńiec nieruchomieje.

Pozostali leżący żołnierze wyglądają na martwych; jeden z nich ma ręce związane za plecami.

Po chwili w nagraniu pojawia się brodaty żołnierz, który na

hasło „Sława Ukrajini!” odpowiada „Herojam Sława!”, co jest oficjalnym zawołaniem w ukraińskich siłach zbrojnych.

Według NYT do sfilmowanej sceny doszło w pobliżu wsi Dmytriwka, położonej około 11 km na południowy zachód od Buczy.

The video, which the New York Times verified Wednesday, shows what looks to be Ukrainian troops committing the killings in what appears to be a Ukrainian ambush outside a village west of Kyiv



One of the soldiers then shoots the man three times. After the second shot, the man keeps moving but stops after the third bullet

Rozpoznano 3 nazistów z linku, w którym znajduje się film z dobijaniem przez ukraińskich banderowców rosyjskiego

żołnierza. Film bardzo brutalny

<https://t.me/siIoviki/23>







***Trzech rozpoznanych członków ukraińskich zbrodniczych formacji  
dobijających rosyjskich jeńców***

## Video appears to show Ukrainian troops killing captured Russian soldiers.



A still frame from a video posted online on Monday shows Ukrainian soldiers at the scene where Russian soldiers were executed around March 30. **VOENACHER** via Telegram

A video posted online on Monday and verified by The New York Times appears to show a group of Ukrainian soldiers killing captured Russian troops outside a village west of Kyiv.

“He’s still alive. Film these marauders. Look, he’s still alive. He’s gasping,” a man says as a Russian soldier with a jacket pulled over his head, apparently wounded, is seen still breathing. A soldier then shoots the man twice. After the man keeps moving, the soldier shoots him again, and he stops. The Times is not publishing the video because of its graphic nature.

At least three other apparent Russian soldiers, including one with an obvious head wound who has his hands tied behind his back, can be seen dead near the victim. All are wearing camouflage, and

*Robi się grubo. New York Times potwierdził autentyczność nagrania wideo przedstawiającego 11 żołnierzy strzelających do związanych rosyjskich jeńców. Z publikacji wynika, że 1 zabójstwa miały miejsce 30 marca po tym, jak 11 zaatakowali konwój pod Kijowem. [pic.twitter.com/Z4TwhBtVmY](https://pic.twitter.com/Z4TwhBtVmY)*

– Prawda Nas Wyzwoli ☐☐☐☐ (@MarekMa88061202) [April 6, 2022](#)

*A Ukrainian news agency that posted a video of the aftermath of the ambush on March 30 (<https://t.co/v6RuDRacBu>) described it as the work of the “Georgian Legion,” a paramilitary unit of Georgian volunteers that formed to fight on behalf of Ukraine in 2014.*

– Evan Hill (@evanhill) [April 6, 2022](#)

**Mamuka Mamulaszwili, jeden z liderów „Gruzińskiego Legionu”, podczas wywiadu przyznał, że jego formacja nie bierze i nie będzie brać do niewoli żadnych rosyjskich jeńców.**

Czekam na te artykuły w prasie mówiące, o tym, jak to Gruzini przyznają się do zabijania jeńców. Chyba, że to nie jest zbrodnia wojenna, a Mamuka pracuje dla Putina i mówi to co mu kazano?

## **Bucza**

1. Rosjanie wychodzą z miejscowości 31 marca. Załóżmy, że zabijali cywilów opuszczając miasto. Tylko czemu akurat swoich zwolenników? Poza tym większość z zabitych ma białe opaski na rękawach, oznaczające poparcie dla Rosjan.

2. Naziści z Azowa wchodzą do Buczy dopiero 24 godziny później, czyli 1 kwietnia.

3. Propagandowe materiały nazistów wyemitowane zostają dopiero... 4 kwietnia. Zaaranżowanie sceny zajęło im tak długo? Czy reżyser i aktorzy musieli dojechać z innego planu? No a ludzie zostawili swoich bliskich na ulicy, w rynsztokach tak długo, gdy już zostali „wyzwoleni” i nie mieli się czego bać? No bo ciała nie sprzątnięte przez 5 dni?

To, czego nawet my nie zobaczyliśmy od razu (kiedy

publikowaliśmy te zdjęcia w kontekście innego fejku): na jednym zdjęciu z Buczy widać dwa ciała, na drugim już trzy. Nagle przy drewnianych paletach pojawił się trzeci trup. Przy czym zdjęcie, na którym widać tylko dwa ciała, pojawiło się wcześniej.

W jaki sposób ciała nagle pojawiają się znikąd i dokąd potem znikają w trakcie rejestrowania „zbrodni”, strona ukraińska nie mówi. Ze względu na to, że Bucza to obwód kijowski, być może, to kolejny „Duch Kijowa” pojawia się i zaraz znika? Tylko po coś bez samolotu.

[https://t.me/pl\\_news\\_front](https://t.me/pl_news_front)

I jeszcze taka ciekawostka!

Przekazana wiadomość  
Od News Front Polska

 Firma Maxar Technologies odmówiła sprzedaży zdjęć satelitarnych Buczy z 19, 22 i 23 marca (zrobionych przez satelity WorldView i GeoEye-1), które mogłyby potwierdzić obecność trupów na ulicach miasta. Firma poinformowała, że może udostępnić jedynie zdjęcia satelitarne wykonane 31 marca (czyli w tym czasie kiedy oddziały rosyjskich sił zbrojnych opuściły już miasto), tłumacząc, że materiały wcześniejsze są z niewyjaśnionego powodu "niedostępne" (mimo że są dostępne w katalogu).

Niespodzianka ?

 1.3K 22:32

*Oświadczenie firmy Maxar Technologies można podsumować jedynie parafrazą słów z filmu Miś Stanisława Bareji, kierownika szatni:*

*„Mamy te zdjęcia, które was interesują, ale wam ich nie udostępnimy. I co nam zrobicie?”*

Kolejny Ukraiński [bohater](#).

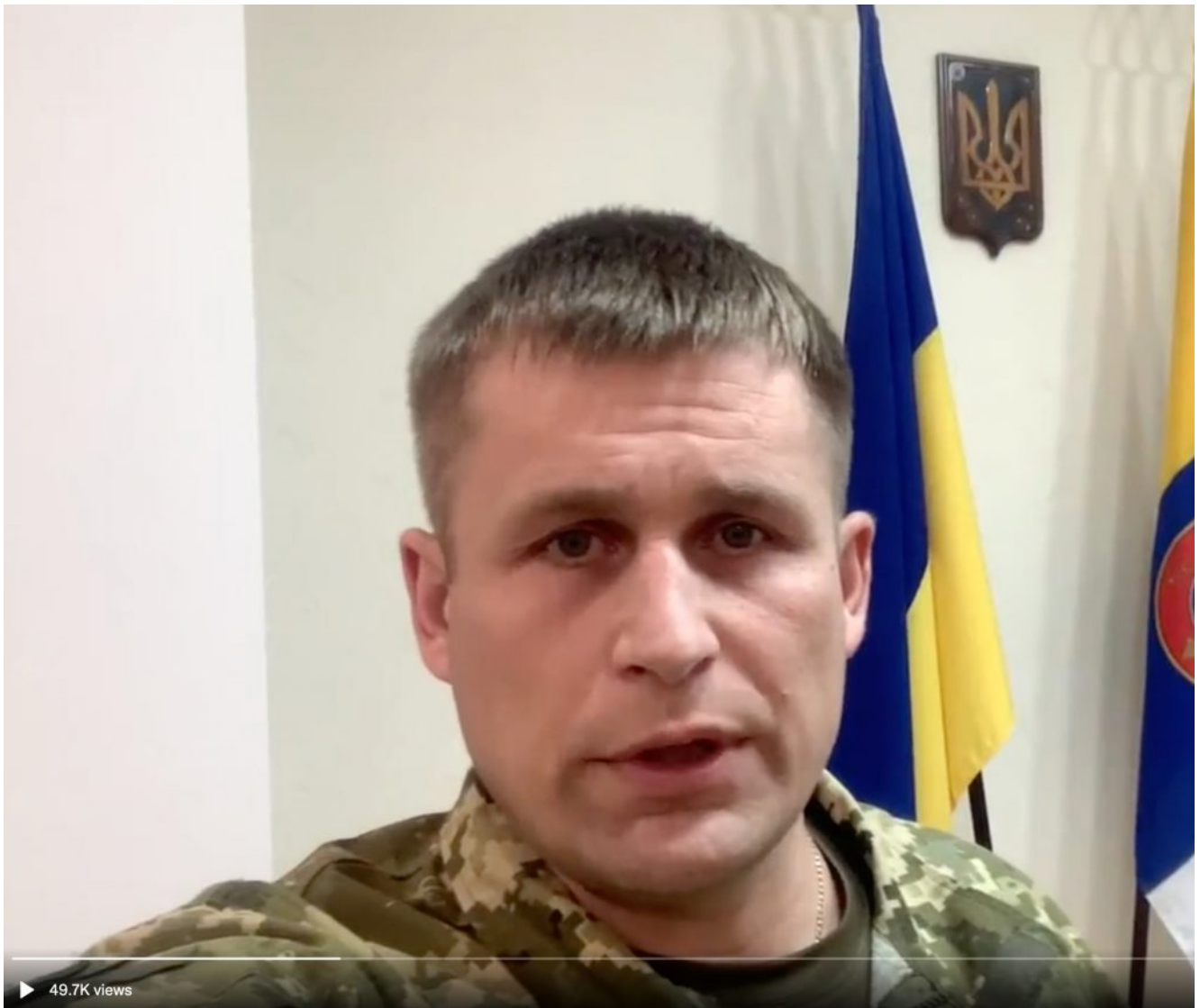
Tylko dla ludzi o mocnych nerwach...

<https://t.co/Qz2QfKoAoo>

**Ukraińscy zbrodniarze wojenni torturują i strzelają w nogi rosyjskich jeńców wojennych**

**Ukraiński zwyrodniały, nazistowski zbrodniarz wojenny**

<https://m.facebook.com/100001371725531/posts/4893402724048737/>



**Maksym Marczenko** mianowany przez Zełeńskiego gubernatorem Odessy. Nakazał utworzyć stanowiska strzeleckie w szkołach i szpitalach. Zabronił pod karą śmierci wypuszczania mieszkańców korytarzami humanitarnymi. Typowy ukraiński nazista i zwyrodniały zbrodniarz wojenny.

Zbyt podobne żeby spać spać spokojnie.

[pic.twitter.com/p00EhFVC1v](https://pic.twitter.com/p00EhFVC1v)

– Jarosław K. (JaroslawK2) [March 24, 2022](#)

Seria przerażających filmów opublikowanych w mediach społecznościowych pokazuje ukraińskich cywilów – w tym kobiety i dzieci – wiązanych, rozbieranych i bestialsko bitych przez samozwańczych strażników, bez żadnego śledztwa i prawomocnego wyroku sądu.

[Banderowska symbolika i swastyka w materiałach TVN24 z Ukrainy](#)  
[+VIDEO/+FOTO]

## Gruzini walczący po stronie Ukrainy zabijali jeńców? Media publikują wstrząsające nagranie [+VIDEO]

**I na koniec...**

Ukraińska Żydówki pochodzenia została wyrzucona z polskiego hotelu. Przyczyną stała się skarga jej rodaków na zeznanie kobiety, że Charków w rzeczywistości ostrzeliwały ukraińskie siły zbrojne. W końcu pani, zmęczona atakami, powiedziała: „Nie kłamcie, bo dostaniecie zawał”.

Ukraińcy zaczynają pożerać swoich.

[https://t.me/pl\\_news\\_front](https://t.me/pl_news_front)

Źródło: [Kresy We Krwi](#)

# Ukraiński neonazizm —

# przemilczane fakty



Wspierana przez państwo obecność neonazistów w szeregach armii ukraińskiej nie jest incydentalna, choć trudno podać ich liczbę. Łatwiej natomiast policzyć ich ofiary. Zamordowali oni około 14 tys. Ukraińców w ciągu ośmiu lat. To jedna z przyczyn obecnej interwencji militarnej Rosji na Ukrainie. Izrael staje tym samym po raz pierwszy przed obliczem czegoś, czego nigdy się nie spodziewał: wspierania swego historycznego wroga – nazizmu przez swojego protektora – Stany Zjednoczone.

## Strauss i jego uczniowie

Jeśli prawdą jest, jak twierdzi Moskwa, że kraj znalazł się w rękach „bandy neonazistów” finansowanych przez ukraińskich i amerykańskich Żydów, Izrael stanął przed niespodziewanym dylematem w związku z obecnym kryzysem. Jeżeli tak faktycznie jest, moralnym obowiązkiem Tel Awiwu jest zajęcie stanowiska wobec tych Żydów, którzy wspierają nazistów, niezależnie od poglądów na temat całego kryzysu ukraińskiego.

Kwestia staje się jeszcze bardziej kontrowersyjna, gdy weźmiemy pod uwagę, że niewielka grupa Żydów amerykańskich wykorzystujących ukraińskie grupy nazistowskie to w istocie kilkuset ludzi, straussianistów znajdujących się w najbliższym otoczeniu prezydenta **Joe Bidena**. Kim są wspomniani straussianiści? To mniejszościowa grupa wśród amerykańskich Żydów, dla której inspirację stanowi niemiecki filozof żydowskiego pochodzenia, emigrant i wykładowca Uniwersytetu w Chicago **Leo Strauss**. Wiele wskazuje na to, że stworzył on niegdyś oddany mu krąg najwierniejszych uczniów, dziś mających

spore wpływy.

## „Seksja 82” i *Führer* Biłeckii

„Rewolucja godności” w lutym 2014 roku, znana również jako „Euromajdan”, polegała na zmianie władzy przeprowadzonej przez straussistowską zastępcę sekretarza stanu **Hillary Clinton** i **Johna Kerry’ego**, **Victorię Nuland**. Zaczęło się od tego, że grupa chuliganów związanych z charkowskim klubem piłkarskim, znana jako „Seksja 82” zajęła budynki administracji obwodowej i pobiła przedstawicieli ówczesnych władz.

Gdy ministrem spraw wewnętrznych został były gubernator obwodu charkowskiego z ramienia ekipy, która utraciła władzę, współorganizator Euro 2012, **Arsen Awakow**, zdecydowano się na utworzenie na bazie „Sekcji 82” formacji paramilitarnej liczącej 12 tys. bojówkarzy mających bronić „rewolucji”. 5 maja 2014 roku powstał batalion „Azow”, określany też mianem Korpusu Wschodniego, na czele którego formalnie stanął **Andrij Biłeckii**. Znany był on jako „biały *Führer*” i teoretyk nazizmu. Wcześniej stał na czele organizacji Patrioci Ukrainy, neonazistowskiej formacji popierającej Wielką Ukrainę i agresywny antykomunizm.

## Nuland z Jaroszem przeciwko Europie

To Andrij Bilecki wraz z **Dmytro Jaroszem** stworzyli Prawy Sektor, który odegrał kluczową rolę na Majdanie w 2014 roku. Ta otwarcie antysemicka organizacja sponsorowana była przez ojca chrzestnego mafii ukraińskiej, żydowskiego miliardera **Igora Kołomojskiego**. W sferze polityki zagranicznej Prawy Sektor występował ostro przeciwko Unii Europejskiej, proponując w jej miejsce stworzenie sojuszu krajów środkowoeuropejskich i bałtyckich, znanego jako Międzymorze. Było to zbieżne z projektami straussianistów, którzy od czasów raportu **Paula Wolfowitza** z 1992 roku uznawali Unię Europejską za groźniejszego od Rosji przeciwnika Stanów Zjednoczonych. Pamiętamy przechwyconą rozmowę telefoniczną Nuland z

ambasadorem amerykańskim, w której padły jej słowa „*pierd...ć Unię Europejską*”.

Dmytro Jarosz jest agentem zakulisowych struktur NATO. Jeszcze w 2007 roku zorganizował on w Tarnopolu wraz z samozwańczym emirem **Doku Umarowem** kongres antyrosyjski, odbywający się pod czujnym okiem ówczesnej ambasador Stanów Zjednoczonych przy NATO Victorii Nuland. Jarosz zgromadził neonazistów z całej Europy oraz islamistów z Bliskiego Wschodu, by wezwać ich do dżihadu przeciwko Rosji w Czeczenii. Później stanął na czele niewielkiej grupy gloryfikującej ukraińskich kolaborantów nazistowskich, znanej jako Tryzub Stepana Bandery. Według Bandery, prawdziwi Ukraińcy wywodzą się z ludów skandynawskich i pragermańskich, które niestety następnie wymieszały się ze Słowianami, Rosjanami, których należy zwalczać i zdominować. Pod koniec 2013 roku ludzie Jarosza i członkowie innej grupy nazistowskiej przeszli szkolenie z walk ulicznych przeprowadzone przez instruktorów z NATO na terenie Polski. Gdy ujawniłem ten [fakt](#), powołując się przy tym na polski tygodnik „NIE”, poddano mnie ostrej krytyce, a przecież warto zauważyć, że polski Prokurator Generalny wszczął w tej sprawie śledztwo, które – rzecz jasna – wkrótce zostało umorzone, bo musiałoby sięgnąć ministra obrony.

## Neonaziści w parlamencie

Latem 2014 roku batalion „Azow” zebrał w swych szeregach wszystkie te grupki neonazistowskie, choć składał się nie tylko z nich. Wysłano go do walki z rebeliantami w Doniecku i Ługańsku. Wynagrodzenia jego członków były dwukrotnie wyższe niż żołd żołnierzy regularnego wojska. Batalion odbił z rąk samozwańczej Donieckiej Republiki Ludowej miasto Marjinka, w którym następnie dokonał masakry na „separatystach”.

We wrześniu 2014 roku ówczesny rząd ukraiński zdecydował się na wcielenie batalionu „Azow” do Gwardii Narodowej i usunięcie niektórych nazistów z eksponowanych stanowisk.

W wyborach parlamentarnych w październiku 2014 roku dwóch byłych przywódców nazistowskich, Andrij Biłeckii i **Oleg Pietrenko**, wybranych zostało do Rady Najwyższej. „Biały Führer” pozostał deputowanym niezrzeszonym, zaś Pietrenko dołączył do frakcji wspierającej prezydenta **Petra Poroszenkę**. Batalion „Azow” przekształcono w pułk „Azow” w strukturze Gwardii Narodowej.

## Protesty kongresmenów bezskuteczne

W marcu 2015 roku minister spraw wewnętrznych, którym wciąż pozostawał Arsen Awakow, uzgodnił z Pentagonem wspólne ćwiczenia pułku „Azow” z amerykańskimi siłami specjalnymi w ramach [programu Fearless Guardian](#). Wówczas jednak kongresmeni **John Conyers Jr.** (Demokraci, stan Michigan) i **Ted Yoho** (Republikanie, stan Floryda) uznali to za niedopuszczalny błąd. Argumentowali, że wspieranie islamistów w Afganistanie stworzyło warunki dla powstania al-Kaidy i rozprzestrzeniania się terroryzmu. Przekonywali pozostałych kongresmenów, że Stany Zjednoczone nie mogą sobie pozwolić bez ryzykownych konsekwencji na szkolenie neonazistów. W tej sytuacji w głosowaniu nad budżetem obronnym Kongres [zabronił](#) Pentagonowi uzbrajania pułku „Azow” wyrzutniami rakietowymi typu MANPAD. Pentagon wkrótce podjął jednak kolejną, skuteczną tym razem [próbę](#) przeforsowania stosownej poprawki, co wywołało protest ze strony Centrum Simona Wiesenthala.

To właśnie w tym czasie senator **John McCain** (Republikanie, Arizona), wspierający wszystkich przeciwników Rosji, wcześniej spotykający się z [przywódcami](#) al-Kaidy i Państwa Islamskiego w Libii, Libanie i Syrii, odwiedził oddział „Dnipro-1” pułku „Azow”. Gratulował tym dziarskim nazistom walki z Rosją, podobnie jak wcześniej gratulował jej dziarskim dżihadystom.

## Antysemicka międzynarodówka

Tymczasem pułk „Azow” rozpoczął rekrutację zagranicą. Dołączyli do niego obywatele Brazylii, Chorwacji, Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Grecji, Włoch, Słowacji, Czech,

krajów skandynawskich, Wielkiej Brytanii i Rosji. Jednakże porozumienia mińskie, gwarantowane przez Niemcy i Francję, formalnie zakazywały władzom w Kijowie zatrudniania najemników z zagranicy. „Azow” organizował w tym czasie obozy dla ponad 15 tys. młodych ludzi oraz stowarzyszenia dla cywilów. Tym samym pułk ten osiągnął liczebność 10 tys. osób i co najmniej drugie tyle sympatyków. Pozwoliło to Andrijowi Biłeckiemu zadeklarować, że misją historyczną „Azowa” jest zjednoczenie „białej rasy na całym świecie w ramach krucjaty mającej zapewnić jej przetrwanie, krucjaty przeciwko podludziom dowodzonym przez Żydów”.

W dwóch raportach Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka, księcia **Zeida Raada al-Husseina** pojawiły się informacje o zbrodniach wojennych pułku „Azow” (*Report on the human rights situation in Ukraine 16 November 2015 to 15 February 2016* oraz *Report on the human rights situation in Ukraine 16 February to 15 May 2016*, Office of the United Nations High Commissioner for Human Rights. February and November 2016).

W 2017 roku delegacja NATO, w której skład weszli oficerowie amerykańscy i kanadyjscy, oficjalnie spotkała się z pułkiem.

## Organizacja terrorystyczna?

Na temat grup neonazistowskich na Ukrainie pisało wiele mediów. Wszyscy bez wyjątku autorzy zszokowani byli obliczem ideologicznym i poziomem brutalności „Azowa”. Na przykład, „Huffington Post” ostrzegał przed bagatelizowaniem problemu przez polityków ukraińskich w artykule *Note to Ukraine: Stop whitewashing the political record* (Nikolas Kozloff, *Note to Ukraine: Stop Whitewashing the Political Record*, „Huffington Post”, March 25, 2015).

W 2018 roku doszło do sporu między FBI a CIA. Tym razem dotyczył on kwestii wyszkolonych w pułku „Azow” neonazistów amerykańskich, którzy po powrocie do kraju stosowali akty przemocy. Na przykład, [Ruch Powstańcie](#) (ang. Rise Above

Movement, RAM) przeszkolony został właśnie przez CIA na Ukrainie.

Po zamachach w nowozelandzkim Christchurch w październiku 2019 roku, w których zginęło 51 osób, 39 amerykańskich kongresmenów zwróciło się do Departamentu Stanu z wnioskiem o uznanie pułku „Azow” za zagraniczną organizację terrorystyczną (FTO), powołując się na relacje terrorysty z Nowej Zelandii z tą ukraińską grupą.

## Co najmniej 14 tysięcy ofiar

W 2020 roku założyciel prywatnej korporacji militarnej Blackwater, miliarder **Erik Prince** podpisał szereg kontraktów na Ukrainie. Jeden z nich oddawał mu nadzór nad pułkiem „Azow”. Prince liczył, że w zamian uda mu się przejąć poradzieckie zakłady zbrojeniowe na Ukrainie (Simon Shuster, *Exclusive: Documents Reveal Erik Prince's \$10 Billion Plan to Make Weapons and Create a Private Army in Ukraine*, „Time”, July 7, 2021).

21 lipca 2021 roku prezydent Wołodymyr Zełeński podpisał ustawę o tzw. rdzennych narodach. Zakładała ona faktycznie przyznanie praw obywatelskich i podstawowych wolności wyłącznie Ukraińcom pochodzenia skandynawskiego czy germańskiego, a już nie tym pochodzenia słowiańskiego. To w istocie pierwsze od 77 lat rasistowskie ustawodawstwo przyjęte w Europie.

Na prośbę Victorii Nuland 2 listopada 2021 roku Zełeński mianował Dmytro Jarosza doradcą Szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy **Walerija Załużnego**, powierzając mu zadanie przygotowania ataku na Donbas i Krym. Przypomnijmy, że Jarosz to nazista, zaś Nuland i Wołodymyr Zełeński to ukraińscy Żydzi (z Ukrainy wywodzi się rodzina Nuland, od pokoleń mieszkająca w Stanach Zjednoczonych).

W ciągu ośmiu lat, od przewrotu do rozpoczęcia rosyjskiej operacji wojskowej, neonaziści zabili na Ukrainie co najmniej

14 tys. osób.

## **Babi Jar**

Na słowa rosyjskiego przywódcy o „bandzie neonazistów” rządzących w Kijowie prezydent Zełeński stwierdził, że byłoby to niemożliwe, bo przecież on sam jest Żydem. Jakby tego wystarczyło, w szóstym dniu konfliktu oskarżył Rosję o zbombardowanie miejsca pamięci 33 tys. Żydów zamordowanych przez nazistów w Babim Jarze. Stwierdził, że osobiście nie popierał nigdy nazistów i to Rosjanie niszczą miejsca przypominające o ich zbrodniach.

Nie czekając na rozwój wydarzeń, izraelska instytucja zajmująca się upamiętnieniem ofiar nazistowskiego „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, muzeum Yad Vashem, wydała bardzo ostre oświadczenie. Uznała w nim za oburzający fakt, że Rosja porównuje ukraińską skrajną prawicę do nazistów czasów *Shoah* i jednocześnie niszczy miejsce pamięci.

Izraelscy dziennikarze udali się do Babiego Jaru i zobaczyli, że nie został on w żaden sposób uszkodzony. Ukraiński prezydent kłamał. Rzecznik prasowy Kremla **Dmitrij Pieskow** zaprosił przedstawicieli Yad Vashem na Ukrainę, by sami, pod ochroną rosyjskich wojskowych, mogli przekonać się o czym mówił prezydent Putin.

W odpowiedzi nastała cisza. Czyżby Kreml, podobnie jak Centrum Simona Wiesenthala, rzeczywiście mówił prawdę? A jeśli to straussiańscy Żydzi ze Stanów Zjednoczonych wraz z żydowskim liderem na Ukrainie Igorem Kołomojskim oraz pracującym na jego rzecz żydowskim prezydentem tego kraju Wołodymyrem Zełeńskim, współdziałali z prawdziwymi nazistami?

## **Bennett zrozumiał**

Izraelski premier **Naftali Bennett** błyskawicznie udał się z wizytą do Moskwy, następnie spotkał się z kanclerzem

Niemiec **Olafem Scholzem** w Tel Awiwie i zadzwonił do nieprzejawiającego żadnej woli kompromisu prezydenta Ukrainy. Choć jego przedstawiano jako zabiegi o pokój, rozmowy, które odbył, były w istocie próbą ustalenia, czy Stany Zjednoczone faktycznie oddały Ukrainę w ręce autentycznych nazistów. Zszokowany informacjami, które uzyskał, zadzwonił do Putina, choć od ich spotkania minął zaledwie jeden dzień. Kontaktował się też telefonicznie z szeregiem przywódców państw NATO.

Warto byłoby, żeby Naftali Bennett upublicznił wnioski, do których doszedł, jednak mało prawdopodobne, by to zrobił. Wywołałby bowiem zainteresowanie zapomnianą kwestią związków niektórych syjonistów z nazistami. Sprowokowałby pytanie o to, dlaczego **Dawid Ben Gurion** uznawał twórcę syjonizmu rewizjonistycznego **Zeewa Żabotyńskiego** za faszystę, a nawet nazistę. Kim byli Żydzi, którzy jeszcze przed dojściem do władzy **Adolfa Hitlera** przyjmowali delegację NSDAP w Palestynie, choć partia ta stała już za organizacją pogromów w Niemczech? Kto wynegocjował w 1933 roku porozumienie Ha'awara dotyczące tranzytu ludności żydowskiej i utrzymywał swoje przedstawicielstwo w Berlinie aż do 1939 roku? W jaki sposób będący w połowie pochodzenia żydowskiego **Vollrath von Maltzan** został dostawcą cyklonu B do obozów zagłady? To wiele pytań, które większość historyków zbywa milczeniem. Czy faktycznie, jak twierdzą świadkowie, prof. Leo Strauss nauczał swych żydowskich studentów, że muszą dążyć do stworzenia własnej dyktatury korzystając z metod analogicznych do nazistowskich, by obronić się przed kolejnym Shoah?

Oczywiście, narracja Ukrainy i NATO nie mogła przekonać Bennetta. Stwierdził on, że rosyjski prezydent nie jest żadnym tropicielem spisków, nie jest też człowiekiem myślącym irracjonalnie czy chorym psychicznie. Gdy zaś zapytano o poparcie ze strony państwa żydowskiego prezydenta Zełeńskiego ten odpowiedział: *„Rozmawiałem z premierem Izraela. I powiem szczerze, choć może to zabrzmieć obraźliwie, muszę to powiedzieć: nasze stosunki są dobre, naprawdę niezłe. Przyjaźń*

*weryfikuje się jednak w trudnych, najcięższych czasach, takich jak obecne, gdy potrzebne jest wsparcie i pomoc. Nie odniosłem wrażenia, żeby Bennett owijał się naszą flagą”.*

Izrael powinien zdystansować się wobec konfliktu na Ukrainie. Jeśli pewnego dnia postanowi zająć odmienne stanowisko i działać wbrew Waszyngtonowi, będziemy wiedzieli dlaczego tak się stało.

**Thierry Meyssan**

Redakcja: **Thierry Meyssan** jest znanym francuskim dziennikarzem, publicystą i analitykiem. Jego punkt widzenia odzwierciedla pogląd części lewicy suwerenistycznej we Francji na sytuację na Ukrainie w ostatnich latach.

---

## Chętni kaci COVIDa



**W jaki sposób, wcześniej normalni ludzie, stali się tak chętni do wydawania wyroków śmierci?**

Jakiś czas temu kilka osób z pewnego portalu społecznościowego powiedziało mi, że życzyli mi śmierci.

Jednego z nich tak naprawdę nie znałem. Wystraszył się, kiedy

spokojnie zasugerowałem, że istnieją realne opcje leczenia dla „osób z Covidem”. Odpowiedział: „*Nie wchodź w moje życie!! Mam nadzieję, że dostaniesz Covida i umrzesz!*”

Pozostali dwaj to ludźmi, których znałem dość długo. Jeden zasugerował, że powinienem udowodnić teorię Darwina i zginąć od wirusa, drugi po prostu powiedział, że zasłużyłem na to, jako samolubny, nieszczepiony, zaprzeczający nauce teoretyk spiskowy.

Chętni kaci COVIDa.

Wiem, że Facebook z pewnością nie jest idealnym miejscem do rozsądnego dyskursu. Uważam jednak, że jest to interesująca próbka pewnego skrajnego sposobu myślenia i zachowania.

Uważam również, że moje doświadczenia z „przyjaciółmi” pragnącymi mojej śmierci nie są niczym niezwykłym wśród osób po tej stronie płotu w tej debacie. Przynajmniej w myślach nie jest niczym niezwykłym.

Jak wszyscy wiemy, Facebook to miejsce bez zahamowań. Jednakże wierzę, że jest to poważna obawa, że ludzie mogą zostać zmanipulowani w ten mroczny sposób myślenia i odczuwania.

Słowem operacyjnym jest tutaj „manipulować”.

Wierzę, że w większości ludzie wyewoluowali z mentalności 'jaskiniowej' podczas konfrontacji z „innymi” w kulturze. W czasach starożytnych nasza psychologia była 'zaprogramowana' na przetrwanie i nie trzeba było wiele przymusu, aby zobaczyć członków innego plemienia, którzy zawędrowali na terytorium, które nie było ich własnym, aby natychmiast spotkać się z podejrzliwością i strachem.

Dzisiaj, wiele tysięcy lat później, myślę, że potrzeba trochę manipulacji, aby postrzegać „innych” jako śmiertelnie niebezpiecznych – ale nie za dużo przymusu, jak by się wydawało.

W związku z tym wydaje się, że straciliśmy wszelką iszkierkę zdrowego rozsądku. W jaki sposób rząd (lub, co bardziej prawdopodobne, nawet wyższa organizacja władzy) może tak łatwo przekonać masy, że nieszczepieni są śmiertelnym wrogiem bez odrobiny nauki w argumentacji? To oczywiście dotyczy nowych szat cesarza, ale nie wystarczy tylko małe niewinne dziecko, że cesarz jest nagi, aby wszyscy zobaczyli, co jest prawdą.

Dlaczego?

Obawiam się, że to ludzka natura – przynajmniej mała część ludzkiej natury – że w dzisiejszych czasach potrzebuje trochę przymusu, by ujawnić się w pełnym rozkwicie. Dla mnie jest to bardziej dowód na to, że istnieje zorganizowany program, „psyop” jeśli wolisz, napędzający całą tę klęskę. Kiedy ludzie znajdują się w tego rodzaju psychologicznym środowisku, ich reakcja jest bardzo przewidywalna.

[Dr Mark McDonald](#), który jest wybitnym psychiatrą i ma bardzo prestiżową praktykę w Kalifornii, powiedział niedawno:

*„Pandemia nieszczepionych” pojawiła się jako wyraz propagandy mającej na celu wywołanie gniewu wobec tych, którzy mają wybór medyczny, odkładając lub odmawiając eksperymentalnej „szczepionki”. Ma izolować, zawstydząć i poniżyć każdego, kto nie zgodzi się oddać państwu autonomii medycznej. Celowo dzieli Amerykanów między sobą, jednocześnie odwracając uwagę od medycznej rzeczywistości jaką jest słaba skuteczność i szkodliwość „szczepionki”. Wyrażenie pozbawione naukowego znaczenia, ale pełne psychologicznej siły przymusu. To musi zostać zakwestionowane.*

Ponownie widzimy, że idea „przymusowej siły psychologicznej” pojawia się w komentarzu dr McDonald. Propaganda i manipulacja masami to kluczowa zasada w reżimach totalitarnych. Konfrontacja człowieka z człowiekiem ma ogromne znaczenie dla kontroli nad masami. Nawet w dystopijnej powieści Orwella, 1984, opozycja wobec państwa została

stworzona przez państwo po to, by rozpraszać masy, a przynajmniej tak to sugeruje.

Przypomina mi się [Stanford Prison Experiment](#), a także studia posłuszeństwa [Milgrama](#) w Yale. Milgram zorganizował eksperyment, w którym badany, ktoś, kto nie znał parametrów eksperymentu, kontrolował porażenie prądem „uczącego się”, jeśli nie odpowiedział poprawnie na pewne pytania.

„Uczeń” był również „w” eksperymencie i właściwie nie doznawał wstrząsów. Postać autorytetu rzucająca się na badanego była oczywiście również „w” eksperymencie i odgrywała rolę autorytetu, któremu podmiot musiał się poddać. „Tylko wypełnianie rozkazów” to zdanie, które od razu przychodzi na myśl.

Obecne zjawisko dotyczące prześladowania nieszczepionych ma pewną korelację z tym eksperymentem, ponieważ ludzie pod presją „głównego autorytetu lub narracji” mają zwykle niewielki lub żaden związek z naturalną empatią wobec grupy zidentyfikowanej jako „inna” (niezaszczepieni).

Badani w eksperymencie Milgrama konsekwentnie odłączali się od bólu ucznia i mieli tendencję do oddzielania się od nich jako bliźnich. Przestali ich uważać za należących do tego samego plemienia, co oni sami; zostali szybko przeklasyfikowani jako „inni”.

Różnica w wynikach tego eksperymentu i obecnej sytuacji polega na tym, że „inny” („uczeń”) nie stanowił zagrożenia dla badanego w eksperymencie Milgrama. Był po prostu nieposłuszny władzy, tj. nie robił poprawnie tego, czego wymagała od niego władza.

Teraz, w naszej obecnej sytuacji, zaszczerpieni są przekonani przez władzę, że nieszczepieni są w rzeczywistości zagrożeniem (a także nieposłuszeństwem wobec rodzicielskiej agendy). Autorytet robi to za pomocą wszelkich dostępnych im środków i nie ma znaczenia, czy środki te mają dla nich choćby

najmniejszą prawdę naukową (mówią oczywiście, że to wszystko jest naukowe, ale po dalszej analizie, z pewnością nie jest).

Widzieliśmy to wcześniej dzięki skuteczności maseczek. Osoby noszące maseczki zostały zidentyfikowane jako jedno szczególne plemię: „dobre” plemię, które posiadało wartości społeczności. Ci, którzy nie nosili maseczek lub narzekali na nie, to inne plemię: złe plemię, które było samolubne, głupie i zaprzeczające nauce. (parafrazując owce Orwella w *Animal Farm*: „cztery nogi dobre (maseczka), dwie nogi złe (bez maseczki)").

Teraz ten wysiłek segregacji i prześladowania przeniósł się na zaszczepionych i niezaszczepionych. To nie „właściwa” nauka zdeintegruje ten konflikt plemienny: jest to kwestia psychospołeczna, a nie pragmatyczna, obiektywna.

W niedawnym artykule Charlesa Eisensteina [„Moralność tłumu i nieszczepieni”](#) stwierdza on:

*Chodzi mi o to, że ci w społeczności naukowej i medycznej, którzy sprzeciwiają się demonizacji nieszczepionych, walczą nie tylko z przeciwnymi poglądami naukowymi, ale także ze starożytnymi, potężnymi siłami psychospołecznymi. Mogą dyskutować o nauce do woli, ale mają do czynienia z czymś znacznie większym.*

Książka Daniela Goldhagena *Chętni kaci Hitlera* (*Hitler's Willing Executioners*, od której pochodzi tytuł tego artykułu) przedstawia tezę, że prześladowania Żydów w hitlerowskich Niemczech były nie tylko przejawem posłuszeństwa hitlerowskiej ideologii, ale były wynikiem długiej historii niemieckiego antysemityzmu. To równie dobrze mogło być prawdą, ale moim zdaniem ten historyczny antysemityzm był tylko hakiem, który tylko ułatwił Hitlerowi zawieszenie jego ideologii.

Dzisiejsi chętni kaci nie potrzebują historii dyskryminacji rasowej, aby zawiesić nienawiść do antyszczepionkowców, ale

zamiast tego polegają na prostej identyfikacji „innych” (nieszczepionych) i nienawiści do tych, którzy „*nie dbają o mnie lub to co kocham.*” Wydaje się, że kluczowym wspólnym mianownikiem jest powszechna koncepcja troszczenia się o innych przed zadbaniem o siebie, co, jak na ironię, wyraźnie nie jest prawdziwym psychologicznym operatorem w tej sytuacji.

Wydaje się, że ci ludzie o wiele bardziej troszczą się o siebie i własne bezpieczeństwo (i swoją opinię) niż o prawa i wolności (i bezpieczeństwo) innych – *przyjmij strzał aby mnie uratować, nieważne, że możesz umrzeć lub zachorować.*

Tak więc to, czego naprawdę doświadczamy, jest „normalne” – normalne z perspektywy, że istoty ludzkie mają wrodzoną zdolność bycia wszelkiego rodzaju brzydkimi rzeczami, szczególnie gdy są zebrane w tłum: plemiona.

Jeśli są zmuszani i manipulowani w określony sposób, jak to miało miejsce niezliczoną ilość razy w historii świata, mogą stać się nieświadomymi, irracjonalnymi, nieempatycznymi potworami. Zakończę akapitem z innego znakomitego artykułu autora CJ Hopkinsa:

*Dlatego ich plan polega na uczynieniu naszego życia tak nieszczęśliwym, jak to tylko możliwe, odseparowaniu nas, stygmatyzowaniu nas, demonizowaniu nas, zastraszaniu i nękanii nas oraz wywieraniu na nas nacisku, abyśmy dostosowali się na każdym kroku.*

*Nie wsadzą nas do pociągów do obozów. GloboCap to nie naziści. Muszą utrzymać symulację demokracji.*

*Muszą więc przekształcić nas w podklasę „antyspołecznych teoretyków spiskowych”, „antyszczepionkowych dezinformatorów”, „zaprzeczających białej supremacji wyników wyborów”, „potencjalnie agresywnych ekstremistów” i wszelkie inne epitety, z które wymyślą po to, abyśmy mogli zostać namalowani jako niebezpieczni, niezrównoważeni dziwacy i wyrzuceni ze społeczeństwa w sposób, który sprawia wrażenie,*

*że sami się wyrzuciliśmy.*

Zajmij twarde stanowisko.

---

# Globalista WEF Klaus Schwab deklaruje, że niezaszczepione osoby stanowią zagrożenie dla ludzkości



Kilkudziesięciu szefów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Światowego Forum Ekonomicznego (WEF) i różnych innych ciał globalistycznych [zadeklarowało](#), że „Wielki Reset” musi obejmować ustanowienie globalnego traktatu „pandemicznego”, aby wszyscy ludzie byli „szczepieni” zgodnie z rządowymi edyktami.

Szef WEF, Klaus Schwab, który bardzo przypomina sędziwego Heinricha Himmlera z nazistowskiego SS, mówi, że ludzie, którzy odmawiają realizacji planu, stanowią zagrożenie dla wszystkich innych. On, premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson, prezydent Francji Emmanuel Macron, kanclerz Niemiec Angela Merkel i wielu innych zwykłych podejrzanych zgadzają się z tym.

Ci międzynarodowi „liderzy” podpisali list, który mówi, że następna faza *plandemicznego* przejścia do Nowego Porządku Świata wymaga, aby inżynierowie społeczni i architekci społeczni na świecie „zbudowali solidniejszą międzynarodową architekturę zdrowia, która będzie chronić przyszłe pokolenia”.

W dalszej części listu stwierdza się, że koronawirus z Wuhan (Covid-19) jest „największym wyzwaniem dla społeczności globalnej od lat czterdziestych”, dodając, że w nadchodzących latach z pewnością będą „inne pandemie i inne poważne zagrożenia zdrowotne”.

„Żaden pojedynczy rząd ani agencja wielostronna nie są w stanie samodzielnie stawić czoła temu zagrożeniu” – dodaje list.

„Pytanie nie brzmi, czy, ale kiedy. Razem musimy być lepiej przygotowani do przewidywania, zapobiegania, wykrywania, oceny i skutecznego reagowania na pandemię w wysoce skoordynowany sposób. Pandemia Covid-19 była ostrym i bolesnym przypomnieniem, że nikt nie jest bezpieczny, dopóki wszyscy nie będą bezpieczni”.

## **„Szczepionki” to pierwszy element Znaku Bestii**

Kilka tygodni temu Schwab stwierdził, że wierzy, że „nikt nie będzie bezpieczny”, chyba że „wszyscy zostaną zaszczepieni”.

Nie ma znaczenia, czy „szczepionka” jest eksperymentalna i nadal przechodzi próby kliniczne, co ma miejsce w przypadku *wszystkich* obecnie rozprowadzanych szczepionek. Jeśli rząd mówi, że powinieneś to dostać, musisz to zdobyć, twierdzi Schwab.

Pozostali sygnatariusze zasadniczo zadeklarowali, że wierzą w to samo. Wszystkie zastrzyki, bez względu na ich cel i

związane z nimi ryzyko, muszą być przyjmowane przez całą ludzkość, aby każdy mógł czuć się „bezpieczny” przed przerażającymi zarazkami z Chin lub innych krajów.

Spowoduje to powstanie „dobra publicznego”, które spełni założenia Nowego Porządku Świata tak długo, jak planowały to tajne stowarzyszenia i jak zostało to nakreślone na Georgia Guidestones, w prawach Noahidów i w innych kluczowych tekstach deep state, które funkcjonują jako plany przyszłego totalitarnego świata.

*Plandemia* Covid-19 to tylko jeden kawałek tego znacznie większego planu, który obejmuje wstrzykiwanie całej ludzkości [pierwszego kawałka Znak Bestii](#). Po zainstalowaniu „oprogramowania” szczepionki, później zostanie dodanych więcej komponentów, aby zapewnić całkowity i absolutny kult „bestii”.

Nikt nie będzie w stanie niczego kupić ani sprzedać bez uprzedniego „zaszczepienia”. Zgadzając się na szczepienie, ludzie oddają cześć i wierność systemowi bestii Nowego Porządku Świata, znanemu jako zachodnia „medycyna”, która na zawsze zniewala ich kłamstwami i oszustwami.

„Głównym celem tego traktatu byłoby wspieranie podejścia całego rządu i całego społeczeństwa, wzmacnianie zdolności krajowych, regionalnych i globalnych oraz odporności na przyszłe pandemie” – czytamy dalej.

„Obejmuje to znaczne zacieśnienie współpracy międzynarodowej w celu ulepszenia, na przykład, systemów ostrzegania, udostępniania danych, badań oraz lokalnej, regionalnej i globalnej produkcji i dystrybucji medycznych i publicznych środków zaradczych, takich jak szczepionki, leki, diagnostyka i środki ochrony osobistej, ekwipunek.”

Artykuł przetłumaczono z [newstarget.com](http://newstarget.com)

---

# Topowy chiński dyplomata używa nazistowskich obelg przeciwko australijskiemu senatorowi



Ambasador Pekinu w Australii rozpoczął jadowity atak na senatora i krytyków chińskiego reżimu komunistycznego, ponieważ rząd organizuje publiczne przesłuchania w sprawie nowych przepisów, które mogą oznaczać koniec Inicjatywy „Jeden pas, jedna droga”.

Mieszkający w Canberze Cheng Jingye stwierdził, że niedawne komentarze tasmańskiego senatora Erica Abetza na przesłuchaniu, które były krytyczne wobec Komunistycznej Partii Chin (KPCh), „mają posmak sztuczek Goebbelsa”. Joseph Goebbels był niesławnym hitlerowskim propagandowym.

„Mam nadzieję, że spojrzysz na Chiny i nasze dwustronne stosunki w sposób obiektywny i racjonalny, bez przyciemnianych soczewek i uprzedzeń” – napisał w przesłaniu ( [pdf](#) ) do publicznego dochodzenia w sprawie nowej [ustawy o stosunkach zagranicznych](#).

Dyplomata odniósł się również do przedstawicieli, którzy krytycznie odnosili się do KPCh podczas dochodzenia, twierdząc, że stawiają „złośliwe zarzuty” i są „znani ze

swojego wieloletniego anty-chińskiego stanowiska”.



Cheng zyskał rozgłos w kwietniu, kiedy napomknął o odwetowych strajkach handlowych przeciwko Australii w odpowiedzi na wezwanie ministra spraw zagranicznych Marise Payne do dochodzenia w sprawie przyczyn pandemii COVID-19.

Senator Abetz, który urodził się w Niemczech, odpowiedział, mówiąc: „To potwornie ironiczne, że rzecznik dyktatury porównuje go z reżimem, który tak ściśle odzwierciedla jego własny – przetrzymywanie ludzi w obozach koncentracyjnych, dokonywanie nielegalnych grabieży ziemi, prześladowanie mniejszości religijnych i represjonowanie działaczy prodemokratycznych”.

„Nieatrakcyjny wojowniczy i rzeczywiście agresywny ton odpowiedzi Jego Ekscelencji potwierdza, dlaczego tak wielu w chińskiej diasporze żyje w strachu przed chińską dyktaturą komunistyczną nawet tutaj, w Australii” – powiedział 23 października na łamach The Epoch Times.

„Jeśli tak brzmi oficjalna odpowiedź dla przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, to można sobie wyobrazić, subtelność ”chińskiej diaspory – dodał.

Komentarze ambasadora zostały przekazane Abetzowi, który przewodniczy komisji przeglądającej [ustawę o stosunkach zagranicznych](#). Ustawa da ministrowi spraw zagranicznych uprawnienia do przeglądu i potencjalnego weta; umowy zawarte między podmiotami zagranicznymi a australijskimi uniwersytetami i władzami lokalnymi.

Eksperti uważają, że kontrowersyjne umowy, takie jak „Victorian Belt and Road Initiative” oraz „Confucius Institutes”, mogą [zostać anulowane na](#) mocy prawa.



Ówczesny wiceprezydent Chin Xi Jinping (obecnie przywódca Chin) odsłania tablicę pamiątkową podczas otwarcia pierwszego australijskiego Instytutu Medycyny Chińskiej na Uniwersytecie RMIT w Melbourne 20 czerwca 2010 r. (William West / AFP / Getty Images)

Zgodnie z regulaminem Senatu, chiński korpus dyplomatyczny ma możliwość ustosunkowania się do „negatywnych refleksji”, które wpłynęły do komisji na temat jego zachowania i działań. Kilka oświadczeń i zeznań wskazało na liczne przypadki zagranicznej ingerencji chińskich dyplomatów.

Minister spraw zagranicznych Payne był niezadowolony z ataku ambasadora.

„Szczерze mówiąc, porównania nazistowskie rzadko przynoszą wiele pożytku w jakiegokolwiek dyskusji i nie byłby to wyjątek” – powiedziała Payne w radiu ABC 23 października.

Opowiedziała się również za senatorem Abetzem, który niedawno znalazł się w centrum uwagi, pytając trzech Chińczyków z Australii, czy są gotowi „bezwarunkowo potępić” KPCh podczas publicznego przesłuchania w sprawach związanych z ogromną wielokulturową społecznością Australii.

Jego komentarze zostały następnie błędnie scharakteryzowane przez przesłuchujących świadków – Osmonda Chiu, Wesę Chau i Yun Jiang – jako związane z kwestiami rasy i lojalności.

Stało się to również przedmiotem krytycznej narracji mediów.

Dr Feng Chongyi, profesor nadzwyczajny studiów nad Chinami na University of Technology w Sydney, stanął po stronie Abetza i powiedział, że to „wstyd”, że trzech Chińczyków z Australii na stanowiskach publicznych odmówiło potępienia „złego postępowania KPCh”.



Dr Feng Chongyi i dr Paul Monk podczas dyskusji panelowej zorganizowanej przez Australian Values Alliance na temat

wpływu Chin w Australii, w City Tattersalls Club w Sydney, Australia, 10 grudnia 2018 r. (NTD / Zrzut ekranu)

„Nie mają kwalifikacji do reprezentowania chińskich społeczności w Australii” – powiedział Feng na łamach The Epoch Times. „Uzasadnianie akceptacji poważnych naruszeń praw człowieka przez reżim KPCh w imię wielokulturowości lub, co gorsza, walką z rasizmem, jest ideologicznym i intelektualnym upadkiem.

Minister Payne powiedziała: „Jesteśmy zawsze przygotowani na solidną debatę i solidną wymianę zdań w Australii, w tym z naszymi gośćmi”.

„Ale mój osobisty pogląd, i myślę, że taki, który wyraził wcześniej premier, jest jedynie obietnicą, jakiej oczekujemy od obywateli Australii, jest obietnicą, którą złożyli, kiedy zostali Australijczykami” – dodała.

Departamenty Spraw Wewnętrznych i Imigracji [wzmogły](#) wysiłki w celu ustalenia priorytetów i promowania australijskich wartości w celu przeciwdziałania obcej ingerencji.

Obecnie KPCh wymaga, aby przyszli członkowie złożyli co następuje, częściowo, przysięgając Partii: „... być lojalnym Partii, ciężko pracować, walczyć o komunizm przez całe życie, być zawsze gotowym poświęcić wszystko dla Partii i ludzi i nigdy nie zdradzić partii”.

To zobowiązanie stoi w wyraźnym kontraście z przyrzeczeniem obywatelstwa Australii, które prosi obywateli o „... przysięgam lojalność Australii i jej mieszkańcom, których demokratyczne przekonania podzielam, których prawa i wolności szanuję i których praw będę przestrzegać”.

**Źródło:**

[theepochtimes.com](http://theepochtimes.com)

---

# Anarchiści Antify stosują wyrafinowane, skoordynowane taktyki, aby dezorientować nawet doświadczonych wojskowych



Relacja z pierwszej ręki doświadczonego weterana bojowego dostarcza cennych informacji o tym, jak Antifa i inni marksistowscy agenci przeprowadzają ataki, które sprawiają, że nawet doświadczeni żołnierze z dużym doświadczeniem w terenie są podatni na ataki.

Anonimowy, były Marienes członek rozpoznania morskiego i pracownik wojskowych opowiada jak on i jego trzech przyjaciele zostali zaskoczeni przez bandytów Antifa, byli „bici kijami i kamieniami wielkości melonów” po tym jak przyjechali do Portland w tym miesiącu.

Spotkanie zostało nagrane na wideo i przedstawione w krajowych programach informacyjnych, w tym w programach Hannity, Tuckera Carlsona i Bena Shapiro. Oto ten film:

<https://www.youtube.com/embed/1zX3wZowxMs>

„Wszyscy mieliśmy ze sobą broń. Byliśmy w sytuacji zagrożenia życia i mogliśmy z łatwością i zgodnie z prawem użyć broni

palnej ale oni tylko traktowali nas gazem pieprzowym”- stwierdził jeden z żołnierzy. „Używali na nas przemysłowych lamp stroboskopowych itp. Nie mogliśmy ustalić tożsamości oprawców ani tego w jakiej odległości od nas się znajdują oraz tego co znajduje się pomiędzy nimi a nami. Wykonali świetną robotę, pozbawiając nas naszej orientacji w sytuacji, to było cholernie niesamowite.

„Stary, moje spojrzenie na to bardzo się zmieniło” – kontynuował były żołnierz piechoty morskiej.

Powiedział, że nie byli w Portland, aby protestować, ale dwóch z nich było w mieście w ramach procesu rekrutacji do policji w Portland. Wszyscy chcieli się zorientować w sytuacji jaka tu panuje zanim przyjmą posadę i przeprowadzą się z rodzinami z Ohio i Virginii.

Jeden z kandydatów na oficera policji został odznaczony Brązową Gwiazdą i Purpurowym Sercem, więc zdecydowanie *nie* jest popychadłem. Ale kiedy jesteś otoczony i oślepiiony przez tłum, wszystko się zmienia.

Zgodnie z umową grupa odwiedziła gmach sądu federalnego w Portland, który był oblężony przez kilka tygodni na początku tego lata, ale nic się tam nie działo. Powiedział, że wpadli na zastępcę szeryfa, który powiedział, że zamieszki jeszcze się nie skończyły, i że na komisariat organizuje się grupa.

„Zapytaliśmy go, czy możemy jechać, a on odpowiedział, że tak, to nadal pokojowe zgromadzenie, jeszcze nie ogłoszono zamieszek” – kontynuował żołnierz. „Weszliśmy w to bez namysłu, z perspektywy czasu było to głupie z naszej strony, nie miałem pojęcia, że □□oni tacy są”.

Dodał, że gdyby ogłoszono zamieszki, grupa trzymałaby się z daleka.

„Podsumowując, gdybyś kiedykolwiek podał mi taki scenariusz i powiedział: hej, jesteś trzeźwy i masz broń, a ktoś uderza cię

kijem i rzuca w ciebie kamieniami, które mogłyby cię zabić albo spowodować śpiączkę, próbujesz uciec, ale odcinają ci drogę konwojem pojazdów i atak zaczyna się od nowa – powiedział. „Utrudniają ci ruch i biją cię kijami... Czy strzelałbyś? Jeśli o mnie chodzi to, jasne... na jakiej my ku\*\*\*\* planecie żyjemy?”

„Ale podczas wszystkich treningów, jakie miałem w życiu, nigdy nie byłem w takim, w którym przez pierwsze pięć sekund scenariusza jesteś oślepiiony światłem stroboskopowym i spryskany gazem pieprzowym... To wszystko zmienia. Rzucali tymi kamieniami z piętnastu metrów w tłum, nie można było zobaczyć, kto je do cholery rzucił, itd. Takie rzeczy – kontynuował.

Żołnierz powiedział, że sytuacja pogorszyła się po zakończeniu powyższego filmu, dodając, że tłum ścigał jego grupę przez 11 przecznic.

I tu pojawia się koordynacja: powiedział, że tłum miał konwój pojazdów, który ich odciął; na każdym rogu mieli zwiadowców z radiami; mieli w powietrzu drona, który za nimi podążał; mieli megafon, z którego wyzywali ich od nazistów; mieli wycelowane w nich czerwone światła stroboskopowe.

„Mam złamaną rękę od batona, każdy z nas ma siniaki na nogach i plecach, jeden facet napluł mi w twarz z odległości 15cm, nazywaj mnie ciotą i tchórzem za to, że nic z tym nie robiłem, a potem powiedz mi, że zamierza dowiedzieć się, gdzie mieszkam, zgwałcić moją matkę, zgwałcić moje dzieci na moich oczach, a następnie zabić – dodał.

„Konkluzja: nie idź na protest Antify, podczas którego możesz postawić się w takiej sytuacji. A jeśli znajdziesz się w takiej sytuacji, spodziewaj się, że zastosują taktyki, które odbierają ci świadomość sytuacyjną i utrudniają użycie siły. „

Żyćcie i uczcie się, ludzie.

**Źródła:**

[AmericanPartisan.org](http://AmericanPartisan.org)

[NaturalNews.com](http://NaturalNews.com)